GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu miesięcznie złp. 4 Kwartalnie złp. 10 exemplarz gr. 6.

№ 217.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 18 kwartalnie

w Warszawie dnia 9 *Sierpnia* 1827 *roku, we Czwartek.*

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Amsterdamu dnia 31 *Lipca*

ZBOŻE. — Na wczorajszym targu płacono po cenach następujących: — *Pszenica* polska 127 funtowa wysoko-pstrokata (hochbunter (*)) po 230 fl. — Takaż 125 do 127 f. pstrokata (bunter) po 215 do 220 fl., Takaż 124 f. po 213 fl., królewiecka 127 f. białopstrokata (*weisbunter*) po 222 fl., pomorska 129 do 130 f. po 213 do 216 fl. — *Żyto* 121 f. pruskie 176 fl., pomorskie 120 f. po 170 do 172 fl., owersylskie 117 do 118 f. po 165 do 167 fl., brabańskie 116 f. po 163 fl. — *Jęczmień* fryzyjski nowy 98 do 102 f. ozimy 120 do 130 fl., dawny 100 f. także ozimy 114 fl. — *Owies* 75 f. piękny na obrok 122 fl., letki 70 fl. — *Tatarka* 120 f. fryzyjska po 160 fl. — *Rzepak* jest bardzo żądany po 285 aż do 327 fl.

KAWA. — Ceny niezniżyły się, ale odbyt zawsze mały. — Z Batawji przywieziono właśnie 4,000 ballów

CUKIER, — a szczególniéj rafinowany ma dobry odbyt. — Pięknego secunda melis (*reel schöne 2da melis*) kupiono na odstawę 80,000 funt: po 13 den.

z Hamburga dnia 3 *Lipca.*

ŻBOŻE. — W skutku nader ograniczonego dowozu *pszenicy*, płacą za nią teraz kilka talarów drożéj. — *Żyto* ma bardzo mało odbytu. — *Jęczmień* podobnież, zwłaszcza że spodziewają się w tutejszych okolicach bardzo plonnego żniwa. — *Owsa* już niekupują na wysłanie do Anglji, a miéjscowa konsumpcja jest bardzo mała; z téj przyczyny chociaż mało jest owsa, targi na niego są liche. — *Grochu* i *Fasoli* przedano cokolwiek. — O *Rzepak* dopytywano się bardzo.

KORZENIE. — Pieprz zaczyna lepiéj popłacać. Piment jest żądany; za dobre srednie gatunki (*gute Mittelqualität*) już dawano po 10 i pół szel:, ałe niechcą go zbywać jak po 11 sz. — Cynamon ceyloński bez pokupu. — *Imbier* na sprzedaż wystawiony znalazł pokup, żądają teraz za niego po 2 i pół szel. — Długi Cardamon ceyloński zaczyna być żądany. — Cassia lignea miało dość odbytu. — *Gozdziki* zdaje się że doszły najniższéj ceny, (po 13 i pół do 21 Szel.)

KAWA. Lubo sprzedano kilka partji cokolwiek taniéj, nie można jednak uważać tego za zniżenie ceny, albowiem większa część właścicieli kawy Domingo i brazylskiéj, z któréj nasze zapasy składają się, niechce nic słyszéć o zniżeniu ceny.

Cukier. — Co do towaru surowego małe bardzo zaszły w nim odmiany, od czasu ostatniego naszego doniesienia. Niedostatek dobrego białego ciągle uczuwać się daje, albowiem mało bardzo z nowych jego dowozów na sprzedaż wystawiono, przez co i odbyt ograniczył się wiele. — Dobrego brunatnego Bahja przedano pomyślnie nie mało, albowiem właściciele w tym tygodniu mniéj trudni w w pozbyciu takowego okazali się. — Rafinowanego znowu podniosły się ceny, a tutéjsi fabrykanci przy ciągłém o ten towar żądaniu, wstrzymują się z pozbywaniem go w oczekiwaniu że jeszcze podrożeje. Z tego powodu trudno jest uczynić zadosyć danym zleceniom nawet w nabyciu drobniéjszych partji. — Piękny melis znajduje także coraz więcéj żądania; ten co był na targ wystawiony rozkupiono niebawnie.

(*) Dotąd tłomaczyliśmy wyrazem *mięszana*, tę pszenicę, które w handlu zagranicznym, niemcy zowią *bunter*. Przekonawszy się atoli, że wszyscy szyprowie nasi i Gdańszczanie mówiący po polsku *bunter*, nazywają psrokata, *hochbunter*, wysoko pstrokata; i my odtąd tego ostatniego nazywania jako handlującym nieobcego, używać będziemy (P. R.)

— WARSZAWA. —

Konwencja mająca na celu uregulowanie, stosunków służby pocztowéj, między Królestwem polskiém a Prussami, w Berlinie dnia 20 *Marca r. b. zawarta.*

(Ciąg dalszy.)

§. 23. *Porównanie wag używanych w obudwóch krajach.*

Ponieważ zachodzi znaczna różnica między prawnemi wagami obudwóch Państw kontraktujących, kommunikowany będzie wszystkim urzędom pocztowym obu krajów, wykaz tu dołączony pod literą K., w którym się znajduje porównanie wzajemnych wag, i który służyć będzie do usprawiedliwienia różnicy zachodzącéj na przypadek braku lub zaszłych poszukiwań. Wykaz ten służyć tylko ma do przekonania się o różnicy między wagami wzajemnemi, ale nie może mieć wpływu na pobór portorji w obudwóch krajach, które szczególniéj w razie całkowitego zafrankowania posyłek jakowych, ma być obliczone i bonifikowane wzajemnie, przez urzęda pocztowe podług właściwéj każdemu krajowi wagi.

Na przykład, jeśli na poczcie w Warszawie przyjęty jest pakiet do Berlina ważący 30 funtów polskich, mający być całkowicie frankowany; urząd pocztowy warszawski, przyjmie opłatę portorji przypadającego kassie królestwa polskiego, podług wagi 30 funtowéj, a opłatę przypadającą kassie pocztewéj pruskiéj podług wagi od 26 funtów pruskich.

Przeciwnie, gdyby w Berlinie oddano podobny pakiet na pocztę, ważący 26 funtów pruskich, do Warszawy adressowany, i mający również być frankowany aż do miéjsca swego przeznaczenia, urząd pocztowy w Berlinie, wyrachuje własne porto w stosunku 26 funtów pruskich, a bonifikować będzie przynależne kassie pocztowéj polskiéj, podług wagi w stosunku 30 funtów polskich.

§. 24. *Przepisy jakie mają być zachowane względem przesyłanych rzeczy pocztami wozowemi w razie okazującego się braku jakowego*

Posyłki pocztami wozowemi jakiego bąć rodzaju expedjowane będą wedle prawideł w obrębie właściwéj admnistracji istniejących. Urzęda pocztowe jednego kraju stosować się powinny jak najściśléj do przepisów mających moc prawa w kraju drugim. Jeżeliby w przypadku zaginęła jakowa sztuka na dyliżansie, równie gdyby paka nadeszła popsuta lub nadwerężona, wysłać zaraz należy przy cedule godzinowéj cyrkularz śledczy otwarty, na tenże sam trakt, z którego przybyła poczta w mowie będąca. Każdy urząd pocztowy na tymże trakcie położony powinien zapisać na cyrkularzu, czyli sztuka brakująca znajdowała się rzeczywiście na téj poczcie, czyli tamże nie została lub też czyli przez pomyłkę gdzieindziéj nie była wyexpedjowana, nakoniec w jakim

stanie znajdował się pakiet uszkodzony. Gdyby expedycja jaka brakowała w worku listowym, donieść również o tém należy urządowi pocztowemu, zkąd worek przyszedł po dokładném obejrzeniu stanu w jakim się worek znajduje, i sprawdzeniu wagi jaką trzymał w czasie przybycia swego z wagą miejsca zkąd był wysłany; albowiem takowe postępowanie stanowi dowód, iż expedycja brakowała istotnie przed otwarciem. W razie braku takowego, opis rzeczy straconéj lub błędnie expedjowanéj, wywodem słownym stwierdzonym być powinien.

§. 25. *Cyrkularze powinny być regularnie zwracane.*

Cyrkularze wyżéj wzmiankowane, lub inne śledcze na żądanie korrespondenta wysłane, w celu poszukiwania listu, pieniędzy lub innych rzeczy podług adressu niedoszłych, powinny obéjmować zupełną i dokładną wiadomość co do przedmiotu poszukiwanego i natychmiast bez opłaty portorji zwracane być mają. Urząd pocztowy, któryby się poważył zatrzymać lub opóźnić podobny cyrkularz, ulegnie karze pieniężnéj w miarę wykroczenia.

§. 26. *Assekuracja pocztowa.*

Wszelkie transporta, uskuteczniane pocztami wozowemi, zaręczone są nawzajem, skoro wartość objętych w nich rzeczy, jest zadeklarowana. W przypadku uronienia tychże w całości lub części w kraju jednéj z dwóch stron kontraktujących, obie administracje warują sobie wzajemnie zwrot zadeklarowanéj wartości. Jeżeliby zaś strata wydarzyła się w kraju sąsiednim, obie administracje starać się będą za stosownym wstawieniem się, uzyskać zwrot wartości rzeczy zatraconéj. Jeżeli pakiet oddany został podług adressu, nie pokazując zewnętrznie śladu jakowego nadwerężania, i skoro trzyma wagę manuałami pocztowemi sprawdzoną, reklamacje korrespondenta, jakoby przedmiot przesłany zupełnie lub w części był uroniony, na żadną uwagę zasługiwać nie będą. Poczta nie odpowiada także za płyny expedjowane w beczkach, baryłkach i t. d.; podobne transporta nie będą przyjmowane na poczcie, jak na ryzyko wysyłającego, a nawet z wyraźném zastrzeżeniem wynagrodzenia szkód, jakieby wyniknąć mogły z wycieknięcia płynów tychże przez popsucie innych pak w dyliżansie będących.

§. 27. *Listy rekomendowane, i zwrot rewersów powrotnych na też listy wydanych.*

Listy rekomendowane, adressowane do Pruss, mają być frankowane aż do miejsca na adresie wskazanego. W karcie pocztowéj pod nazwiskiem osoby do któréj list adressowany zamieszcza się wyraz: (rekommendowany), a znak N.B. kładzie się przed pierwszą rubryką karty, pod liczbą bieżącą.

Gdyby list podobnie rekommendowany zaginął, wynagrodzenie nastąpi, podług przepisów przyjętych w kraju, gdzie zatracony został.

Jeśli list podobny brakuje przy otworzeniu juki, następną zaraz pocztą, zawiadomić o tém należy urząd pocztowy, zkąd poczta była expedjowana; w razie przeciwnym, uważać się będzie jakoby list na miejsce swego przeznaczenia doszedł.

Rewersa powrotne, dowodzące wręczenie listów rekommendowanych, a które łącznie z temiż listami są przesyłane, po zaszłém przez odbierającego list, podpisaniu, mają być następną pocztą zwracane, bez żadnéj opłaty portorji.

§. 28. *Expedycje adressowane poste-restante.*

Listy i inne objekta poste-restante adressowane, zachowane będą przez 8 tygodni od daty ich przybycia w expedycji pocztowéj; po upłynionym zaś terminie, jeżeli ich nikt nie reklamował, odesłane będą na powrót do urzędu pocztowego zkąd nadeszły, z dołączeniem uwagi na drugiéj stronie koperty, iż bezskutecznie przez 8 tygodni były zatrzymane.

§. 29. *Listy i rzeczy których właściciéli wynaleść nie można.*

Porto krajowe nie będzie się rachować od listów przez właścicieli nie wykupionych; zwracane tylko będą z zaliczeniem portorji w téj ilości, za jaką nadeszły.

Co się zaś tycze posyłek pocztą wozową expedjowanych, rachować się będzie porto za odległość, którą tam i napowrót przewiezione zostały.

Gdyby listy i objekta tego rodzaju nie mogły być doręczone właścicielowi, odesłane będą napowrót najpóźniéj w 8 tygodni rachując od dnia przybycia onychże. Przyczyna zwrotu, winna bydź dokładnie wyrażona z drugiéj strony koperty.

Jeżeli list jakowy zwrócony zostanie późniéj, albo nie obéjmuje oznaczenia przyczyny zwrotu, lub nakoniec jeśli pieczęć znajduje się nadwerężona, takowy list przyjętym nie będzie, lecz Urząd pocztowy zwrot listu opóźniający albo nie oznaczający przyczyny zwrotu, lub wreszcie pozwalający otworzenia listu, obowiązany będzie opłacić porto, na liście zaliczone.

Dyrekcja jeneralna poczt polskich, obowiązuje się czuwać, aby pakiety i inne przedmioty, których wprowadzenie do Królestwa polskiego jest wzbronioném, odsyłane były napowrót przez następną pocztę bez żadnéj opłaty celnéj. Ze strony poczty pruskiéj równaż wzajemność zachowaną będzie.

§. 30. *Awanse.*

Wolno jest obu administracjom, udzielać awanse na listy i inne przedmioty powierzone ich pocztom, zawsze wszelako na własną ich stratę i odpowiedzialność. Z tego powodu zastrzega się wyraźnie, iż przedmiot obciążony forszusem nie może być wydanym właścicielowi, aż po uiszczeniu należytém summy awansowanéj i kosztów ztąd wynikłych; w przeciwnym razie, Urząd pocztowy odbierający, obowiązany będzie opłacić sam przypadającą należytość. Jeżeli wykupienie odmówioném zostanie, natenczas list obciążony forszusem, zwrócony być ma niezwłocznie bez otworzenia go. Jeżeli jednak znajduje się jeszcze wątpliwość co do zapłaty *np.* jeżeli przypadkiem osoba do któréj list jest adressowany, nie znajduje się obecną w miejscu oznaczoném na adressie; zawiadomić o tém należy oddzielnie Urząd pocztowy expedjujący w dni dziesięć po przybyciu listu.

W każdym przypadku list podobny nie może być zatrzymanym dłużéj nad dni dwadzieścia, rachując od dnia jego przybycia; lecz skoro termin ten upłynie bez odzyskania forszusowanych kosztów, list zwróconym być powinien.

Listy te zwracane będą do urzędów expedjujących, którym porachowaną będzie tylko ilość za jaką były zaliczone przy nadéjściu do miejsca adressem wskazanego, bez żadnéj bonifikacji za porto, procura, i inne wydatki, któreby z takowego zwrotu wyniknąć mogły.

§. 31. *Nadużycia popełnione na szkodę kass właściwych mają być oznajmiane wzajemnie.*

Obiedwie administracje obowiązują się kommunikować sobie wzajemnie nadużycia, jakie mogłyby być poczynione na szkodę kass właściwych, a któ-

reby przy podanéj sposobności wykryte być mogły, np. przesyłanie listów w pakietach etc. w celu, aby korrespondent który dopuszcza się takowych posyłek, mógł być pociągnionym do odpowiedzialności. W ogóle, czuwać będą wzajemnie, aby przepisy pocztowe i ustawy prohibicyjne istniejące w obojgu krajach, były jak najściśléj zachowane.

§. 32. *Zakaz officjalistom pocztowym wykraczania przeciw ustawom celnym.*

Obiedwie administracje, będą również czuwać, aby officjaliści niższych stopni, jako to: konduktorowie, pocztyljoni i posłańcy pocztowi (Post-Boten) przybywając w interessie służby na territorjum sąsiedzkiego Państwa, nie wykraczali przeciw przepisom celnym i nie ułatwiali sami przemycania innym osobom.

§. 33. *Uwolnienie od opłaty porto korrespondencji adressowanéj do urzędów pocztowych.*

Expedycje adressowane od jednego do drugiego urzędu pocztowego, zamknięte pieczęcią urzędową i oznaczone stęplem: *służba pocztowa*, które oraz istotnie tyczą się służby pocztowéj, wolne będą od opłaty porto w obojgu krajach. Korrespondencja ta, ma być urzędowa, i uważają się za należące do niéj wszystkie obrachunki wzajemne, i przesyłanie pieniędzy należnych za transport i sztafet i za abbonowanie dzienników.

Listy zapieczętowane, adressowane przez prywatnych do urzędów pocztowych, oraz inne korrespondencje chociażby nawet były cechą: *służba pocztowa* (Post-Sachen) oznaczone, mają być wytaxowane bez żadnéj różnicy: korrespondent, który przynosi na pocztę podobną expedycję zamkniętą, jest obowiązanym całkowicie takową zafrankować; skoro bowiem urząd pocztowy odbierający, odmówi zapłaty należnéj, list podobny odesłany będzie bez otworzenia, a urząd expedjujący obowiązany będzie opłacić kwotę należną za porto właściwe.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Rada administracyjna królestwa d. 24 z. m. mianowała W. Józefa Dyonizego Minasowicza, dotychczasowego pierwszego obrońcę prokuratorji Jlnéj w król. pols., urzędnikiem służby ogólnéj w kommissji rządowéj przychodów i skarbu.

— Kommissarzem cyrkułu I. miasta stołecznego Warszawy, mianowany został Uro: Alexander Sikorski dotychczasowy inspektor wydziału XV, a inspektorem tegoż wydziału Ur. Kwasiborski.

— Ustanowiony został komitet zbierający ofiary dla nieszczęśliwych pogorzelców Zamościa.

— W tych dniach otworzoną została nowa kawiarnia w pałacu Chodkiewiczów przy ulicy miodowéj. Należy ona do rzędu pierwszych tego rodzaju zakładów w naszéj stolicy, już to z powodu lokalu, już z powodu urządzenia i usługi.

Z godnym uwielbienia porządkiem i świetnością odbył się dnia 4 b. m. uroczysty obrzęd wprowadzenia obrazu błogosławionego *Anioła z Akry*, Kapucyna. Rozpoczął się obrzęd w kościele OO. Bernardynów, w którym odczytano wyrok Ojca S. *Leona XII*, policzający *Anioła z Akry* w rzęd błogosławionych; poczém miał stosowne kazanie JX. *Andraszek*, Rektor XX. Pijarów. Rozpoczęła się następnie processja, którą składały następnie bractwa i wszystkie cechy z swemi chorągwiami, wszystkie zgromadzenia zakonne, liczne duchowieństwo świeckie, kapituła metropolitalna i celebrujący JW. JX. *Pawłowski* Biskup Suffragan warszawski. JJXX. Missjonarze, dobranemi głosy, śpiewali nowo ułożoną pieśń, w któréj w krótkości wymienione jest życie błogosławionego Anioła.

Obraz nieśli z zakonów reguły S. *Franciszka*, za którym postępowało kilka tysięcy pobożnego ludu, krakowskiém przedmieściem i ulicami senatorską tudzież miodową, do kościoła OO. Kapucynów, w którym, przy dobranéj muzyce, odbyły się nieszpory, a kazanie miał Prałat katedry augustowskiéj W. JX. *Butkiewicz.*

Kościół XX. Kapucynów, na tę rzadko przytrafiającą się uroczystość, jest równie wspaniale jak gustownie ozdobiony; od górnych gzymsów, do dołu, znajduje się tysiące woniejących kwiatów, wieńców, girland; wszystkie kaplice ozdobiono kosztownemi materjami; a jarzącego światła mnóstwo goreje. Obraz wystawujący błogosławionego *Anioła z Akry* jest malowany w naturalnéj wielkości przez Jana *Gładysza*, tutejszego artystę, a to podług wzoru obrazu jaki był w Rzymie w czasie beatyfikacji. Również pędzla tego artysty są 4 obrazy składające nowe ozdoby kościoła, a wyobrażające znamienitsze cuda błogosławionego *Anioła*. Figury zaś wyobrażające czystość i pokorę, godła zakonu, są malowane przez JP. J. K. *Minasowicza*. Z przykładną gorliwością OO. Kapucyni urządzili ten cały obrzęd, który długo pamiętnym będzie dla pobożnych mieszkańców tutejszéj stolicy. (z Kur.)

AMERYKA

Przeciwnicy jenerała Jackson rozgłaszają najniedorzeczniéjsze wieści, w celu przeszkodzenia mu podczas wyboru na prezydenta.

— Brazylska izba deputowanych wyraziła w adresie na mowę cesarza, że dalsze prowadzenie wojny z rzeczą - pospolitą Buenos - ayres z życzeniem jéj nie jest zgodne i że smutny stan finansów brazylskich, przepowiada powszechne kraju nieszczęście.

— Wiadomości z Rio-grande nie są dla Brazylji pomyślne. (G. B.)

ANGLJA.

z Londynu dnia 24 Lipca.

Odebrany tu list z Lima pod dniem 2 Lutego wyraża: — »Z przejętych listów okazuje się, iż Boliwar miał zamysł połączyć Kolumbją, Peru, Bulenos - Ayres oraz Guatimala i ogłosić się cesarzem tego rozległego kraju. Niechciał się poróżnić z Mexykiem i Brezylją. Według tychże listów, *Paez* pod rozkazami *Boliwara* kierował kontr-rewolucją w Wenezueli. » (G. H.)

PORTUGALJA

z Lizbony, dnia 10 Lipca.

Wojsko angielskie obchodziło z wielką paradą rocznicę urodzin Rejentki. Ta grzeczność angielska sprawiła na mieszkańcach pomyślne wrażenie.

— Portugalja ma wysłać na morze środziemne kilka okrętów wojennych.

— Spodziewają się więcéj wojska angielskiego z Gibraltaru i saméj Anglji.

— Prawdziwą przyczyną panującéj w Portugalji niespokojności, jest odłączenie od niéj Brazylji. Wszyscy Portugalczykowie pragną, aby ta osada na po-

wrót z Portugalją była połączona, albowiem bez niéj podobnie jak Hiszpanja bez południowéj Ameryki, stałaby się Portugalja krajem mało znaczącym. Z téj to przyczyny oczekują wszyscy z niecierpliwością przybycia Don Pedra, w nadziei, że życzenia ich spełni; ale życzenia Brazyljanów są wcale inne.

—Doktor Abrantes, sekretarz Don Pedra, napisać miał następujący list do posła angielskiego P. d'A'courts: »Od dnia, w którym infantka *Izabella Marja* rządy rejencji objęła, rozgłaszałeś JW. Pan wszędzie, że rejencja jéj trwać może tylko dopóty, dopóki Don Miguel 25 lat nieskończy. W gabinecie własnym JW. Pana oświadczyłem był, że Infant Don Miguel albo zaprzysięgnie ustawę, albo nie. Jeśli ją zaprzysięgnie, będzie musiał być posłusznym, i nie będzie mógł być Rejentem, jeśli odmówi przysięgi, tym mniéj będzie mógł być Rejentem, bo nawet Portugalczykiém nie będzie. Starałem się objaśnić JW. Panu, prawdziwe znaczenie artykułów ustawy, do tego się ściągających, ale usiłowanie moje było nadaremne, gdyż JW. Pan nie znasz ani języka portugalskiego, ani pierwszych wiadomości elementarnych prawa publicznego i prawodawstwa portugalskiego» etc. (G. B.)

SZWAYCARJA.

Ogłoszono wydanie wszystkich pism Ulrycha Zwingli.

—W zeszłym miesiącu popełniona została w kantonie Wadt okropna zbrodnia. Pewien włościanin popełnił kradzież i w krótce znajdować się miał w ręku sprawiedliwości. Rodzina jego przewidując haniebną karę śmierci, która go spotkać miała, wpadła na nieszczęśliwą myśl zgładzenia ze świata krewnego, który jéj taką hańbę przynosi. Zapłacono dwom przewoźnikom, aby życzenie rodziny spełnili; jakoż ludzie ci spoiwszy obwinionego wzięli go na czółno i utopili w jeziorze. (G.P.)

SZWECJA.

Rząd szwedzki wysłał tego lata kilku mineralogów do Laponji i Botnji w celu ulepszenia kopalni. To pewna, że w prowincjach tych znajdują się nie przebrane rudy żelaza i ogromne lasy. Gdyby ułatwiano kommunikacje, kopalnie tamtejsze mogłyby zaopatrywać Europę żelazem przez kilka wieków. Mineralogowie, którzy okolicę tę zwiedzali, są przekonani: że z czasem odkryte będą rudy ołowiu i srebra. W górach jemtlandzkich odkryto żyły ołowiu, które wydają 50 na 100 ołowiu, a 3 do 4 na 100 srebra. Pierwsze osoby zawiązały towarzystwo w celu robienia dalszych poszukiwań.

— Z rozkazu Króla Jmci wydany będzie pod kierunkiem dwóch prawników zbiór dawnych praw szwedzkich. Tom pierwszy o 86 arkuszach obéjmujący kodex Westgotów, już wyszedł z druku. (G.B.)

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Spadek rzeki Niagara.

(z opisu podróży Pana de Roos).

Widziałem zadziwiające dzieła natury w różnych częściach świata, Etnę i Wezuwjusza, najwyższe szczyty Andów, chropowate i puste powierzchnie przylądka Horn, na których wieczne burze panują, widziałem niezmierność cichego oceanu; ale nie mogę porównać z majestatycznością spadku rzeki Niagara niczego, com kiedy bąć widział i pomyślał. Uczułem najprzód rozkosz żem stanął przed największym w świecie cudotworem; dziwno zdawać się będzie że po uczuciu tém nie mogłem się oprzeć tęsknocie. Gdyby to uczucie prędko było przeminęło, byłbym je może przypisał owemu przesyceniu, które zwykliśmy uczuwać po spełnieniu długo oczekiwanego życzenia; ale im dłużéj ten cud mię zdumiewał, tym większa ogarniała mię tęsknota, chociaż niekiedy widowisko tak wielki dla mnie miało urok, iż na przemiany doznawałem rozkoszy. Nie mogę powiedzieć, iżby to psychologiczne zjawisko jedynie do spadku rzeki Niagara było przywiązane, ale to pewna, że wpływ uroczy tego szumnego i wiecznego spadku, w nieskończone i niewymowne wprawia usposobienie. O milę od katarakty przybiera rzeka postać jeziora i dzieli się późniéj na kilka odnóg, które znowu ze skał spadają i tak są zadziwiające, iż najmniéjsza kaskada należałaby do najpierwszych w Europie. Niagara w jednéj godzinie 1 1/2 upływa mili tak, iż w każdéj godzinie spada 102,000,000 beczek ciężaru wody. Po raz drugi widziałem z uniesieniem to zjawisko natury, z okna mojego pomieszkania, czyli racźéj z mego łóżka. Promienie wschodzącego słońca rzucały nań tysiąc barw rozmaitych. Obłok kurzu wodnego wznosił się nad kataraktę i wydawał się, jak chmura pary wydobyta z ogromnéj machiny. Wieczorem przypatrowałem się spadkowi przy świetle xiężyca i wzrok mój dopóty tkwił w tém widowisku, dopóki wszystkich zmysłów nieodurzyło. Jakkolwiek cienie nocy, wzniosłość widoku aż do okropności podwyższały, a szum strącających się bałwanów jeszcze straszniéjszym czyniły, jednakże i teraz cicha piękność *Seleneusa* wywierała wpływ łagodny na duszę i odejmowała widowisku całą okropność. Huk do grzmotu podobny, wydobywający się z przepaści i przyjemność spadającego żywiołu, który jak srebro stopione od xiężyca się odbijał, tworzyły najdoskonalsze i najrzadsze połączenie pięknego z wzniosłém.

Nie radzono mi zwiedzać pieczary, znajdującéj się pod spadkiem, ale nie mogłem się oprzeć chęci jéj oglądania. Przewodnik sądził, że najlepszą porą jest poranek, aby widzieć odbijające się w kaskadzie słońce. Zrzuciliśmy z siebie niemal wszystkie suknie, wiedząc iż zupełnie przemokniemy. Spuściwszy się po drabinie weszliśmy na ścieszkę spadzistą i zaledwie postąpiliśmy 30 kroków, jużeśmy się znajdowali zupełnie zmoczeni przy saméj katarakcie. Otaczały nas tumany kurzu wodnego; pomimo tego mogliśmy rozpoznać kierunek ścieszki i cały obwód pieczary. Przewodnik przestrzegał nas, abyśmy niedługo bawili, gdyż wodny kurz łatwo może zatkać oddech; z największą ostrożnością postępowaliśmy w pieczarze, zagłuszeni niemal, od przeraźliwego wichru i łoskotu spadających bałwanów. Podnoszący się w górę kurz wodny raził nasz wzrok, a każde zadęcie wichru, przejmowało nas wskroś zimném. Tak ciągle z żywiołami walcząc, stanęliśmy nakoniec u pożądanego kresu, gdzie utrudzeni i prawie bez zmysłów spoczęliśmy na ziemi. Odzyskawszy zwolna władzę zmysłów ujrzeliśmy całą cudowność pieczary. Nie jest dane ubogiéj mowie ludzkiéj skreślić obraz cudownego i nadprzyrodzonego światła, które się odbija na kryształowych ścianach téj otchłani, ani oddać wyrazami walkę wody z rozhukanym orkanem wewnątrz pieczary. Było w niéj dosyć jasno, jakkolwiek chmury nieco słońce zakrywały; — spadek katarakty, jest prawie pionowy a łoże jego skaliste ma kształt wydrążony. Pieczara ma 120 stóp wysokości, 50 szerokości i 300 długości; nie widać z niéj wcale wnijścia. Zabawiwszy 10 minut w tym czyscu ziemskim, zostawiliśmy go licznym mieszkańcom onego, węgorzom i wężom wodnym.

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś romantyczna opera wolny strzelec (Freischütz) czyli kule zaczarowane.

Menażerja zwierząt i gadów Pana Diuter, na placu za ogrodem Krasińskich.

Gabinet figur woskowych, w sali Towarzystwa dobroczynnoci.

Do dzisiéjszéj Gazety, załączony jest Ner 83 Dziennika Obwieszczeń.